

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 14 maja 2019 roku Sąd Rejonowy w Zgierzu w sprawie z powództwa R. P. przeciwko Towarzystwu (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. o zapłatę:

1. zasądził od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz R. P. kwotę 1.000 złotych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 13 stycznia 2018 roku do dnia zapłaty;
2. zasądził od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz R. P. kwotę 300 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;
3. przyznał świadkowi S. G. kwotę 300,88 złotych tytułem zwrotu kosztów dojazdu do sądu na trasie I. – Z. – I. w związku ze stawiennictwem na rozprawie w dniu 30 kwietnia 2019 roku, którą to kwotę wypłacić tymczasowo ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Zgierzu;
4. nakazał pobrać od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Z. kwotę 322,61 złote tytułem zwrotu kosztów sądowych.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pozwany, zaskarżając go w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. naruszenie prawa procesowego, mające znaczenie dla rozstrzygnięcia tj.:
 - a) art. 233 § 1 k.p.c. przez dowolną, albowiem sprzeczną z zasadami logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego ocenę materiału dowodowego zebranego w niniejszej sprawie, polegającą w szczególności na:
 - uznaniu za wiarygodne zeznań świadka S. G. i ustalenie w oparciu o nie, że przesyłka została nadana w stanie nieuszkodzonym, podczas gdy rzeczony świadek: nie wiedział o co w sprawie chodzi (1), nie kojarzył części w postaci części blacharskiej do samochodu j. (2), nie kojarzył, aby jego klientem był Ł. P. (3), nie był w stanie na podstawie okazanych zdjęć uszkodzonej części stwierdzić, że jest to towar, który sprzedał (4), a wszystkie jego wypowiedzi na temat procedury sprzedaży wysyłkowej miały charakter abstrakcyjny, nie dotyczący tego konkretnego towaru,
 - przyjęciu, że przesyłka miała być nieprawidłowo umieszczona w samochodzie, co ma uzasadniać hipotezę, że szkoda powstała w czasie transportu, podczas gdy z całokształtu materiału dowodowego nie wynika, aby pomiędzy ewentualnym przemieszczeniem palety a uszkodzeniem przedmiotowej części zachodził adekwatny związek przyczynowy; istotne w tym kontekście jest, a co sąd pominął, że na opakowaniu przesyłki nie stwierdzono uszkodzeń, co czyni nieprawdopodobnym mechanicznie uszkodzenie części w transporcie bez jednoczesnego choćby śladowego uszkodzenia opakowania, za to czyni logicznym twierdzenie, że towar musiał zostać zapakowany w stanie uszkodzonym,
 - przyjęciu na podstawie zeznań świadka J. K., że wgniecenie w aluminiowej części będącej przedmiotem przesyłki nie podlega naprawie, podczas gdy ustalenie tej kwestii wymaga posiadania wiadomości specjalnych, a dowód z opinii biegłego na tę okoliczność nie został w toku postępowania przeprowadzony,
2. naruszenie prawa materialnego, tj.:
 - a) art. 65 § 1 ustawy z dnia 15 listopada 1984 r. Prawo Przewozowe (Dz. U. 2017.1983) przez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że za przedmiotową szkodę odpowiedzialność ponosi przewoźnik, podczas gdy na podstawie

prawidłowo ocenionego materiału dowodowego, nie sposób przyjąć, że uszkodzenie przesyłki mogło nastąpić w czasie od jej przyjęcia do przewozu do chwili jej wydania,

b) art. 81 ust. 1 ustawy z dnia 15 listopada 1984 r. Prawo Przewozowe (Dz. U. 2017.1983) przez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na nieprawidłowym ustaleniu wysokości szkody i w konsekwencji zasadnego odszkodowania, jako równowartości ceny zakupu części, podczas gdy w myśl przywołanego przepisu w razie uszkodzenia przesyłki odszkodowanie ustala się w wysokości odpowiadającej procentowemu zmniejszeniu się wartości,

c) art. 781 § 1 i § 2 k.c. przez jego błędną wykładnię, skutkującą przyjęciem, że w okolicznościach niniejszej sprawy znajduje zastosowanie domniemanie określone w § 2 przywołanego przepisu, podczas gdy stwierdzenie szkody było możliwe dopiero po zbadaniu wewnętrznego stanu przesyłki – po jej rozpakowaniu, co wykracza poza powinność przewoźnika określoną w przedmiotowym artykule.

W konsekwencji skarżący wniósł o:

1. zmianę rozstrzygnięcia w zakresie zaskarżenia poprzez oddalenie powództwa,
2. rozstrzygnięcie o kosztach postępowania, w tym o kosztach zastępstwa procesowego w zakresie postępowania w I instancji, stosowanie do wyniku postępowania i zasady odpowiedzialności strony za wynik sprawy,
3. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o oddalenie apelacji w całości oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym i przed Sądem II instancji według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego nie jest zasadna i nie zasługuje na uwzględnienie.

Zdaniem Sądu Okręgowego wyrok Sądu Rejonowego odpowiada prawu i jako taki musi się ostać. Podniesione przez stronę apelującą zarzuty nie zasługiwały na uwzględnienie.

Ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy w zakresie okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia w przedmiocie procesu (art. 227 k.p.c.) nie są obarczone błędem i znajdują oparcie w materiale dowodowym zgromadzonym w toku postępowania. Sąd Okręgowy przyjmuje zatem wskazanie ustalenia za własne.

Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. należy uznać za chybiony. Przedstawiana przez apelanta okoliczność, iż Sąd Rejonowy dokonał dowolnej, sprzecznej z zasadami logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego oceny materiału dowodowego nie zasługuje na uwzględnienie, bowiem stanowi jedynie polemikę z prawidłowo poczynionymi ustaleniami Sądu. Apelujący wskazał, iż zeznania świadka S. G. nie mogą stanowić podstawy do dokonywania ustaleń faktycznych w zakresie stanu części blacharskiej przed jej wysłaniem oraz jej zapakowania. Zdaniem skarżącego wszystkie wypowiedzi świadka miały charakter abstrakcyjny i nie dotyczyły przedmiotu wysłanego do kupującego, bowiem świadek nie wiedział o co w sprawie chodzi, nie był w stanie stwierdzić na podstawie okazanych zdjęć, czy przedstawiona na nich część została przez niego sprzedana i nie kojarzył, aby Ł. P. był jego klientem. Przy ocenie zeznań świadka należy mieć na względzie, iż świadek prowadzi działalność gospodarczą w zakresie sprzedaży używanych części samochodowych, a pomiędzy dniem wysłania sprzedanej Ł. P. części a dniem składania przez świadka depozycji minęło niemal 1,5 roku. Ponadto S. G. nie jest osobiście odpowiedzialny za wiele czynności związanych ze sprzedażą i wysyłką części. Niemniej, prowadząc działalność od wielu lat ma wiedzę na temat utrzymywanych w jego firmie standardów dotyczących handlu i wysyłki. Świadek w sposób jasny i logiczny przedstawił sposób prezentowania rzeczy na aukcjach internetowych, w tym wskazywania uszkodzeń oferowanych produktów w opisie rzeczy, proces pakowania i przekazywania pracownikowi przewoźnika. Powyższe znajduje potwierdzenie

w innych dowodach zebranych w sprawie: w opisie aukcji i na zdjęciu została przedstawiona rysa, którą sprzedana część blacharska posiadała w chwili sprzedaży, protokół szkody z dnia 7 listopada 2017 roku oraz zeznania świadków P. C. i J. K. potwierdzają sposób zapakowania paczki przedstawiony przez świadka S. G.. Ponadto świadek jest profesjonalistą, zajmującym się handlem częściami motoryzacyjnymi w serwisie allegro.pl, gdzie kupujący mają możliwość umieszczania opinii na temat sprzedającego i w przypadku nieuczciwych praktyk z pewnością odbiłoby się to na komentarzach, reputacji, a w konsekwencji na sprzedaży, co w przypadku świadka nie miało miejsca. Tym samym nie ma żadnych podstaw do kwestionowania zeznań świadka, jakoby część blacharska została sprzedana, a następnie wysłana w stanie innym niż przedstawiony w aukcji. Tym samym słuszne jest przyjęcie przez Sąd I instancji, iż sprzedana Ł. P. część samochodu w chwili przekazania jej przewoźnikowi do doręczenia nie posiadała wgnieceń.

Niezasadnym jest również przyjęcie przez skarżącego, że pomiędzy ewentualnym przemieszczeniem palety a uszkodzeniem części nie zachodził adekwatny związek przyczynowy. Należy wskazać, iż przedmiot został prawidłowo zabezpieczony na palecie, na której był przewożony, jednakże z zeznań świadków wynika, iż paleta nie była transportowana w sposób prawidłowy, bowiem stała na boku, zatem na węższej części, przez co jej stabilność w czasie transportu była mniejsza. Ponadto paleta nie była w żaden sposób zabezpieczona przed przemieszczaniem się w części ładunkowej. Przewożąc część takiej wielkości w ten sposób ryzyko przemieszczenia się, przewrócenia lub uderzenia innym przedmiotem w znajdującą się na palecie część jest bardzo wysokie. Nietrafne jest także założenie pozwanego, iż wobec braku uszkodzeń opakowania, część musiała zostać spakowana już w stanie uszkodzonym. Należy wskazać, iż część znajdująca się na palecie była owinięta folią strecz i gąbką, a zatem materiałami ze swej natury elastycznymi, miękkimi i giętkimi, zatem jak wynika z doświadczenia życiowego, nie każde uderzenie w ich powierzchnię spowodowałoby ich uszkodzenie, a jedynie ugięcie, a następnie powrót do pierwotnego kształtu, jednakże znajdujący się wewnątrz aluminiowy przedmiot mógł zostać trwale wgnieciony.

Sąd Rejonowy słusznie przyjął na podstawie zeznań świadka J. K., które były wiarygodne, że wgniecenie aluminiowej części nie podlega naprawie. Pozwany podnosi, iż takie ustalenie wymagało wiadomości specjalnych. Sąd Rejonowy miał na uwadze, iż świadek zajmuje się zawodowo naprawą samochodów, a zatem posiada w tym zakresie stosowną wiedzę, zatem dowód z jego zeznań przedstawiony przez powoda mógł stanowić podstawę ustalenia stanu faktycznego w tym zakresie. Zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Zatem skoro pozwany twierdzi, iż uszkodzona część samochodu podlegała naprawie, winien przedstawić dowód na potwierdzenie swoich racji. Pozwany nie skorzystał z przysługującej mu inicjatywy dowodowej, nie poparł dowodami swoich twierdzeń, zatem nie sprostął wymaganiom stawianym przez art. 6 k.c. Należy również podkreślić, iż pozwany jest reprezentowany w postępowaniu przez profesjonalnego pełnomocnika z wyboru, zatem niezasadne i sprzeczne z zasadami kontradyktoryjności i równości stron byłoby skorzystanie przez Sąd I instancji z przysługującego mu uprawnienia dopuszczenia dowodu z urzędu.

W konsekwencji wyżej wskazanych argumentów, zarzut naruszenia dyspozycji art. 233 § 1 k.c. jest nietrafny.

W ocenie Sądu Okręgowego zarzut naruszenia art. 65 § 1 ustawy z dnia 15 listopada 1984 r. Prawo przewozowe jest niezasadny.

Zgodnie ze wskazanym wyżej przepisem, przewoźnik ponosi odpowiedzialność za utratę, ubytek lub uszkodzenie przesyłki powstałe od przyjęcia jej do przewozu aż do jej wydania oraz za opóźnienie w przewozie przesyłki. Nie powielając wyżej wskazanej argumentacji, należy wskazać, iż w chwili przekazania przez sprzedającego przesyłki przewoźnikowi była ona w stanie odpowiadającemu opisowi aukcji, a zatem nie posiadała wgnieceń. Natomiast jak wynika z zeznań świadków J. K. i P. C., po dostarczeniu i odpakowaniu przesyłki część blacharska była uszkodzona – miała wgniecenie. Zatem zasadnym jest przyjęcie, iż uszkodzenie przesyłki nastąpiło w czasie pomiędzy przyjęciem jej do przewozu do chwili jej wydania, a zatem przewoźnik ponosi odpowiedzialność na podstawie art. 65 § 1 ustawy z dnia 15 listopada 1984 r. Prawo przewozowe.

Jako nietrafny Sąd odwoławczy poczytał zarzut naruszenia art. 81 § 1 ustawy z dnia 15 listopada 1984 r. Prawo przewozowe, polegające na nieprawidłowym ustaleniu wysokości szkody, a w konsekwencji zasadnego odszkodowania.

W pierwszej kolejności należy wskazać, iż pozwany nie kwestionował wysokości poniesionej szkody, a zatem jego twierdzenie w tym zakresie dopiero na etapie apelacji jest spóźnione. Ponadto, jak Sąd I instancji wskazał w uzasadnieniu wyroku, co Sąd odwoławczy podziela, uszkodzenie doręczonej części samochodu nie podlegało naprawie, zatem wskazana część nie spełniała swojego przeznaczenia, nie miała takich właściwości technicznych i estetycznych, jakie winna mieć, gdyby przedmiot doręczono w stanie nieuszkodzonym. Dostarczony element karoserii nie nadawał się do zamontowania w samochodzie, do czego został zakupiony. Tym samym należy stwierdzić, iż powód poniósł szkodę całkowitą, a zatem odpowiadającą wartości zakupionej rzeczy, która wynosiła 1000 złotych.

Stawiany przez apelanta zarzut naruszenia art. 781 § 1 i § 2 k.c. jest nietrafny.

Zgodzić należy się z poglądem, iż zgodnie z art. 781 § 2 k.c. jeżeli przewoźnik przyjmie przesyłkę bez zastrzeżeń, domniemywa się, że znajdowała się ona w należyтым stanie. Domniemanie to nie jest tożsame z domniemaniem należytego stanu zawartości przesyłki, tj. towaru znajdującego się w przesyłce. Zbieżność między stanem przesyłki i stanem towaru zachodzi tylko w takich przypadkach, w których nadawca oddaje przewoźnikowi przesyłkę bez opakowania lub w otwartym opakowaniu, umożliwiającym dostęp do towaru. Ale również w takich przypadkach domniemanie ustanowione w art. 781 § 2 k.c. jest skierowane na ustalenie stanu zewnętrznego przesyłki - towaru ze względu na jej zdatność dla danego rodzaju przewozu. Zakres tego domniemania należy bowiem interpretować w ścisłym powiązaniu z treścią postanowienia art. 781 § 1 k.c. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 17 września 1991 r., I ACr 276/91, LEX nr 1680413).

Należy jednak stwierdzić, iż przyjęcie przesyłki przez przewoźnika bez zastrzeżeń (w szczególności przyjęcie przesyłki wraz z dokumentem przewozowym, w którym nadawca nie zamieścił oświadczenia o stanie przesyłki – orzeczenie (...) z dnia 11 marca 1988 r., OA-126/88, OSPiKA 1989, z. 4, poz. 70) stwarza domniemanie, że przesyłka w chwili przyjęcia do przewozu znajdowała się w należyтым stanie. Domniemanie to, działające na korzyść wysyłającego i odbiorcy, może być obalone przez przewoźnika dowodem przeciwnym (J. Gudowski (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Tom V. Zobowiązania. Część szczegółowa, wyd. II, publ. WKP 2017, LEX).

W przedmiotowej sprawie przesyłka była owinięta w gąbkę i folię strecz oraz umieszczona na palecie. Przewoźnik przyjął przesyłkę nie kwestionując jej stanu, pomimo braku oświadczenia o stanie przesyłki w liście przewozowym, zatem należy domniemywać, iż w chwili przekazania jej przewoźnikowi przez sprzedającego, jej stan był należyty, zatem odpowiadał ofercie. Tym samym należy przyjąć, iż w chwili przyjęcia zapakowanej przesyłki, znajdująca się wewnątrz część nie posiadała wgniecenia ujawnionego podczas odpakowania, a nie ujętego w ofercie sprzedającego. Pozwany nie obalił wskazanego domniemania, nie przedstawił żadnych dowodów na potwierdzenie, iż uszkodzenie rzeczy nastąpiło przez wydaniem jej przewoźnikowi. Gołosłowne twierdzenia pozwanego są tym bardziej niewiarygodne w kontekście stwierdzonych nieprawidłowości podczas przewozu rzeczy.

Z tych wszystkich względów należy uznać, iż Sąd Rejonowy słusznie przyjął odpowiedzialność ubezpieczyciela przewoźnika za powstałą w czasie przewozu szkodę i prawidłowo przyznał kwotę odszkodowania.

Podsumowując powyższy wywód stwierdzić należy, iż wywiedziona przez pozwanego apelacja nie zawierała zarzutów, mogących podważyć rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego, w związku z czym, jako bezzasadna, podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c..

O kosztach postępowania apelacyjnego sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.. Mając na uwadze, iż apelujący przegrał proces, a powód poniósł koszty związane z udziałem w postępowaniu apelacyjnym, należało zwrócić mu żądane koszty. Na koszty te składały się koszty ustanowienia pełnomocnika w sprawie, ustalone na podstawie § 2 pkt

2 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.).